KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Lutego. — Rok 1834. Wtorek. № 40. Jutro, Ś. Gaudenty. Popielec.

Ogłoszono Konkurs na wakuiący urząd Rejenta powiatu Włodawskiego. — Onegdaj pochowano ś. p. Dominika *Terleckiego* Kapitana pułku strzel: kon: Gwardji b. wojska Polskiego, zmarłego d. 6 b. m., licznie zebrani przyiaciele i koledzy czuiąc dotkliwą stratę, odprowadzili zwłoki na smętarz Powązkowski miejsca wiecznego spoczynku. Pokój iego duszy. — Stroskani Rodzice po ś. p. Faustynie *Arnohld* lat 15cie wieku maiącej, w dniu 9 b. m. zmarłej, zapraszaią krewnych i przyiacioł na exportacją dziś z domu Nr 581 przy ulicy Długiej na smętarz Ewangielicki o godz: 4 z południa odbyć się maiącą. — Starozakonny N. M. W. złożył wczoraj w Redakcji Kurjera zł. 6 gr. 20 dla ubogich. — Od dnia 19 b. m. co Środa o godzinie 7ej po południu zaczynać się będą w Resursie Kupieckiej w Mniszkowskim pałacu *Muzykalne wieczory*, do których uprzyiemnienia swą obecnością i współdziałaniem zapraszane będą osoby najznakomitszych w stolicy talentów. Na tych wieczorach, z mężczyzn oprócz cudzoziemców, wyłącznie tylko członkowie Resursy znajdować się będą mieli prawo. Brakowało ieszcze w Warszawie podobnych zgromadzeń, iako punktu połączenia dla wszystkich prawdziwych Amatorów i Artystów gdzieby nawzaiem okazuiąc swe talenta, zaszczepiali i kształcili w publiczności smak do wyższej muzyki, do której poznania mało nawet iest u nas sposobności. Te wieczory muzykalne, ciągle i regularnie przez rok cały miejsce mieć będą. Jeśliby iaki nadzwyczajny przypadek był w którą Środę na przeszkodzie, wieczór na następny Piątek odłożony zostanie, oczem Publiczność wcześnie przez Kurjera zawiadomioną będzie. — Dobra droga posłuży iutrzejszej przeiazdce do *Wilanowa*, ieśli tylko sprzyiać będzie pogoda. Według dawnego zwyczaiu będzie iutro w *Wilanowie* w tamecznym domu gościnnym zabawa, przy muzyce; wszelkich napoiów, oraz potraw dostać będzie można za mierną cenę. — Niżej wyrażona ma honor zawiadomić, iż iutro w *Królikarni* przez dobrane Towarzystwo muzyczne od południa wykonane będą rozmaite muzyczne dzieła z różnych oper. Cały dół i piętro rzęsisto oświecone będą wieczorem i urządzone na przyjmowanie Gości; dostać będzie można rozmaitych iedzeń i trunków na gorąco i zimno, za pomierną cenę przy najrychlejszej usłudze. *Rozalja Gebel.* — Podpisany utrzymuiący handel Galanteryjny przy ulicy Długiej pod Nr 587, ma zaszczyt uwiadomić prześwietną Publiczność, że w tych dniach dostał *Lampki oszczędne* i *prawdziwie Gospodarskie*. Zalety ich są, pierwsze, że mogą zupełnie miejsce świec zastępować z bardzo małym i nieznacznym kosztem, wydawaiąc nader piękne światło. 2gie, służą także zamiast Lampek nocnych gdyż dość iasno się palą i niewięcej iak za grosz oleiu przez noc potrzebuią. 3cie, niewydaią żadnego odoru i kopciu od oleiu i nigdy czyścić ich niepotrzeba. Dodaie się do każdej pudełko z knotami z których każdy knot pali się przez 3, 4 tygodnie. *Lampek* tych nigdzie prócz w wspomnionym handlu dostać nie można. Szanownym kupuiącym za wszystkie wyż wyrzeczone zalety podpisany ręczy. *S. Hudschon.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Roztrzepanym*, przywołani JP. *Jasiński* i JPanna *Daszkiewiczówna* coraz bardziej zasługuiąca na względy Publiczności. — (Ar. na.) W. *Bloch* Chirurg IIgo rzędu w mieście *Strykowie* zamieszkały, przez swą znaiomość Lekarską wyprowadził z ciężkiej choroby żonę moią w którą zapadła z skutku zawczesne-

go porodu, przez co wrócił trojgu mał m dzieciom najlepszą Matkę a mnie ukóchaną Żonę; składaiąc Mu za to winne podziękowanie, dozgonną wdzięczność zapewniam. *Maciej Noiszewski.*

Z Petersburga 18 (30) Stycznia.— N. CESARZ Jmć, 12 b. m. o 2 popołudniu raczył, w obecności J. K. M. Xcia *Oranji* uczynić przegląd komendy ogniowej Petersburskiej, która, za danym z domu Policyjnego 1ej Admiralicyjnej części znakiem, zgromadziła się na wspólnym placu, ze wszystkich 12stu części miasta. N. PAN raczył wynurzyć Swe zadowolenie z rychłego na miejsce przybycia komend i z dobrego stanu narzędzi pożarowych, żołnierzom zaś rozkazał dać po rublu, po funcie mięsa i miarce wódki. — Mianowani kawalerami orderu: S. Anny 2 klassy, Marszałek powiatu Grodzieńskiego, Karol *Borzęcki*, na poświadczenie P. Jen:-Gubernatora, Jen:-Adjutanta Xięcia *Dołgorukow* o odznaczaiącej się gorliwością służbie iego i zostaiący w kancelarji tegoż P. Jenerał-Gubernatora -Sekretarz Kol: *Iskrycki*, również w nagrodę gorliwej służby. — Według doniesień, przysłanych do Najśw: Rządzącego Synodu, o zmianach ludności wyznania panuiącego, Greko-rossyjskiego, w Cesarstwie Rossyjskiem, w ubiegłym 1832 r. *urodziło się*, dzieci płci męzkiej 992,663, płci żeńskiej 932,442, w ogóle 1,925,105; *umarło*, ludzi płci męzkiej 615,956, płci żeńskiej 594,691, w ogóle 1,210,647; a zatem liczba nowo narodzonych, przewyższa liczbę zmarłych, o 714,458; *ślubów* małżeńskich było 375,301.

Francja. — Minister wojny wydał powtórny rozkaz do wszystkich Jenerałów dowodzących względem utrzymania karności i porządku w wojsku Francuzkiem a szczególniej w korpusach artylerji. Mówią, że piechota Francuzka ma mieć po części zmieniony regulamin mustry, który ma najbardziej służyć dla lekkich pułków. Wkrótce ma się udać z *Francji* do *Algieru* znakomity Aient handlowy wysłany od rządu Francuzkiego dla zlustrowania tamtejszych nowo założonych kolonji, o których stanie ma podać rządowi najdokładniejszy raport. — Wszystkie gazety Paryzkie są napełnione opisami poiedynku Członka Izby Deputowanych P. *Djulon* z Jenerałem *Bižo*. Przymówka w czasie obrad Izby Deputowanych dała powód do wyzwania; *Djulon* ugodzony kulą w czoło utracił przytomność i tegoż dnia zakończył życie.— Izby żądaią aby *Belgja* zwróciła wszelkie koszta wyłożone przez rząd Francuzki na ostatnią wojnę w Belgji, w tym celu wysłano gońca do *Bruxelli*; zdaie się, że Belgja nie może całkowicie tego żądania dopełnić, z czego wyniknąć mogą nowe wypadki. — Bardzo zaczęto głosić, że gabinet Angielski przedsiewziął serjo wdać się wsprawę Hiszpanji i Portugalji, a wnowych propozycjach tego gabinetu, Francuzki gabinet uważa dla siebie wiele niedogodności, co może dać powód do nieporozumienia. Oczekuią w tych dniach w *Paryżu* stosownej wiadomości z *Londynu*. — Kilka dzienników Francu: donosi, że *Don Karól* przesłał noty do pierwszych dworów Europejskich dopraszaiąc się aby iego sprawę wspierać raczyły, przyłączaiąc dowody, iż iest prawym następcą tronu Hiszpańskiego.

Hiszpanja. — Chociaż powszechnie głoszą, że *Kortezy* są zwołane, iednak nie ma to prędzej nastąpić iak w Maiu, ieżeli nie zajdą iakie przeszkody. — W *Madrycie* znowu uwięziono kilkanaście osób, na których padło podejrzenie że należały do spisku w zamiarze odebrania życia młodej Królowej. — Donoszą z *Madrytu* d. 20 z. m., że dotąd nie mogą się zgodzić między sobą nowi Ministrowie względem różnych ustaw tyczących się prędkiego uśmierzenia powstańców i powiększenia skarbu publicznego, dla utrzymania należytej siły zbrojnej na morzu i na lądzie.

Szwecja. — Dawniej przed sejmowe narady rozpoczęły się w *Sztokolmie*, a otwarcie sejmu

miało nastąpić 29 z. m. — Gdy Król *Grecki* tylko przy kilku dworach będzie ciągle utrzymywać swych Posłów, do innych przeto dworów wyszle temczasowe poselstwo, a Jenerał *Church* będący ciągłym Posłem Greckim w *Petersburgu*, wyiedzie na parę tygodni do *Sztokolmu* dla powitania Króla Szwedzkiego w imieniu swego Monarchy.

Włochy. — W Rzymie odbywaią się częste rady w gabinecie taiemnym, na których się znajduią Posłowie Francuzki, Austrjacki i Hiszpański. Chociaż iuż miano za rzecz pewną, że wojsko Francuzkie i Austrjackie w z. m. miało opuścić kraj Papiezki, iednak znowu wątpią aby to tak prędko nastąpić miało, gdyż sprawy wewnętrzne państwa Rzymskiego ulegaią różnym zmianom, dotąd ieszcze wojsko Papiezkie nie iest tak organizowane, aby mogło bez cudzej pomocy utrzymać należyty porządek w kraiu.

Niemcy. — Donoszą z *Wiednia*, że Ministrowie kraiów Niemieckich odbywaiący narady w tej stolicy, otrzymali polecenie aby ieszcze w taiemnicy utrzymywali o skutkach tych narad. — Mówią w *Mnichowie*, że policja tej stolicy wyśledziła ważne okoliczności tyczące się zabójstwa *Hauzera*. — Dziennik wychodzący w *Smirnie* donosi, że między uwięzionemi osobami w *Grecji*, które miały należeć do ostatniego spisku, znajduie się młody znakomity Niemiec. — Uniwersytet z *Tubingi* ma być przeniesionym do *Sztutgardu*. — Znowu głoszą, że Xżę *Lejchtenberski* ma się zaślubić z *Donną Marją*.

Anglja. — W *Bryztonie* uwięziono bogatego oszusta *Emanuela Bing*, durzył on ludzi różnemi wróżbami które ich miały uczynić mądremi, przyspieszyć znaczny maiątek, starej wdowie młodego męża i t. p., za co przez lat kilka zebrał znaczną summę. Zapewniaią że pieniądze u niego znalezione, maią być rozdane między ubogich, a oszust przykładnie będzie ukarany. — O zmianie Ministrów iuż niema mowy w *Londynie*, zapewniaią tylko że teraźniejsi Ministrowie najusilniej staraią się przy zbliżaiących się posiedzeniach parlamentu, podać znaczną liczbę proiektów korzystnych dla rządu i przynieść mogących ulgę co do podatków publicznych w Anglji i Irlandji; zapewniaią także że ustawa względem wprowadzenia zboża zagranicznego ma być zmieniona. — Gdy Brat Króla Angiel: Xżę *Kumberland* teraz wrócił z Niemiec do Londynu, odwiedził Ambasadora Rossyjskiego Xięcia *Liwen*. — Z Anglji spekulanci wysyłaią tytuń dla Michalistów, gdyż im go zabrakło, a żołnierze Portugalscy wolą się obejść bez chleba iak bez tytuniu.

Rozmaitości. — Jeden z duchownych (pisze dziennik Paryzki) niechciał niedawno dać ślubu młodemu wojskowemu, dla tego że iego małżonką miała być przedaiąca książki, bo między temi książkami mogą się znajdować dzieła bezbożne i romanse! — Niedawno w *Paryżu* iedna z Chórzystek opery wyskoczyła oknem i w tejże chwili zakończyła życie, a to z powodu, że niechcąc być wzaiemną swemu koledzę, gdy ten wszedł do niej, mniemała że ią zamordnie! — Między podarunkami na koledę przysyłanemi od różnych miast Królowi Francuzów tego roku, kraj *Jenewski* przysłał rybę zwaną *Pstrąg*, ważącą 35 funtów. — We wsi bliskiej *Edymburga* w czasie teraźniejszego ciepłego Stycznia, ogrodnik kopiąc, znalazł łyżkę kościaną; gdy ią pokazał w mieście, znalazł się amator który dał w zamian tuzin srebrnych łyżek, grabek i nożów, gdyż przekonał się że owa znaleziona łyżka należała do Królowej *Elżbiety*, przed 200 laty. — Jeden z officerów ułanów Francuzkich dostał się w głąb *Afryki*, córka iednego z Królów *Murzyńskich* polubiła tego zucha, ojciec zezwolił aby go obrała małżonkiem; teraz doniosł swej rodzinie że po śmierci tego Króla, mieszkańcy obrali go swym władcą!

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gedroić J-l: Xiężna z Gub: Grodzieńskiej, Rejten Tekla Hrabini z Regnowa, Zamojski Ang: Hrabia z Siedlec, Witkowski An: Prezes Try: z Radomia, Swiczyn Jenerał z Białegostoku, Fiedorów Feldjeger z Petersburga, Łuszczewski Alexan: Dzie: z Otwocka, Wolski Kaie: Dzie: z Ryk, Kownacki Kazi Dzie: z Regnowa, Jeziorański Mich: Dzie: z Chodowa, Manugiewicz Kazi: Dzie: z Kawęczyna, Ciechomska Jzabella Dziedziczka z Brzozowa.

DONIESIENIA.

Dnia 9 b. m. wieczór o godzinie 9, skradzioną została SALOPA sukienna koloru fioletowego, podszyta Bielistkami, z peleryną, z klamerką srebrną do zapinania, z pod Nr 481, przy ulicy Miodowej. Znalazca odbierze przyzwoitą nagrodę, gdy tamże odda.

W dniu 17 b. m. i następnych, w dalszej kontynuacji Licytacji po ś. p. JO. Xciu Michale Heronimie Woiewodzie Wileńskim, sprzedawane będą różne Meble, Sprzęty, Kufry, Skrzynki, Szkatułki, Porcellana, Szkło, Naczynia platowane, Justrumenta matematyczne i chirurgiczne, Poiazdy, i różne drobiazgi, Srebra, Bielizna stołowa, Obicia Chińskie, Gobeliny, oraz Dywan, z przyczyny niewykupienia na powtórną Licytacją na risiko tego kupił także Lustra, Kominy pokoiowe, Kopersztychy czyli ryciny w ramy oprawne za szkłem i inne rzeczy.

Na skutek żądania beneficjalnej Sukcessorki Tekli z Kowalewskich Dębskiej, i z mocy zezwolenia Prezydj Trybunału tutejszego, ruchomości po tejże ś. p. Tekli Dębskiej pozostałe, składaiące z różnych sprzętów domowych, garderoby i pościeli, w Szpitalu S. Ducha Panien Marcinkanek w Warszawie przy ulicy Przyrynek Nr 1897, dnia 13 m. i r. b. po południu o godzinie 3 sposobem Licytacii wyprzedane zostaną. — Reient K. H. Z. Woiewództwa Mazowieckiego *Marcin Ciechanowski.*

Od summy zł: 7040 gr. 25 DOM pod Nr 1348, w Rynku Nowego Miasta w Warszawie położony, przez Licytacją publiczną w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego przed W. Basinskim Sędzią Delewanym w dniu 14 Lutego r. b. o godzinie 4 z południa, sprzedawany będzie. O takowym przeto terminie jak i o warunkach pod któremi sprzedaż nastąpi (które przejrzeć można u W. Koperskiego Pisarza Trybunału w Wydziale III. jak i u podpisanego sprzedażą dyryguiącego.) maiących chęć kupna uwiadamia. — *J. Wysocki* Patron T.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stół, Kanapa, Szafy, Komoda, Zegar ścienny, Łóżko, Koń maści dereszowatej, Wóz szybowany, Kopersztychy, 100 sztuk Okien inspektowych i t. p. przez publiczną licytacją w dniu 12 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie przy ulicy Alea w domu pod Nr 1723 odbyć się maiącą i sprzedane zostaną —

Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

Z rozporządzenia wyższej Władzy, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w dniu 10/22 Lutego r. b. Skarbowe Konie niebrakowne z rzędów Artylleryjskich, w miejscach kwaterunku pontonnych kompanji, mianowicie w Miastach Płońsku, Jadowie i we Wsi Warkach, w każdym z rzeczonych miejsc do Sta pięcindziesiąt Koni. Życzący prz to nabyć takowe konie, zechcą w oznaczonych terminach przybyć do miejsc powyżej wskazanych.

Do Rezury przy ulicy Nowy Swiat w prost Sto Krzyzkiej pod Nr 1318, nadszedł znaczny zapas świeżych i zdrowych PIJAWEK, które przystawiam i sprzedaię za pomierną cenę. — D. W.

Prezydent Miasta Zgierza. — Gdy JP. Jan Wegner Farbiarz dotąd w Mieście Zgierzu zamieszkały, zamierza wynieść się do Kraiu Pruskiego, przeto Prezydent wzywa niniejszem wszelkie interessowane Osoby, iżby ieżeli kto ma iakową do tegoż P. Wegner pretensją, iżby się z takową w ciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej licząc, do Prezydenta zgłosił. — W Zgierzu d. 3 Lutego 1834 r. — *Grzegorzewski*

Prezydent Miasta Zgierza. — Gdy Andrzej Ossowski wyrobnik ostatnio w Mieście Zgierzu i Godfryd Ziehrad ostatnio w Mieście Sobocie zamieszkali, w czasie Rewolucyjnym wzięci będąc do wojska Rewolucyjnego, mianowicie Ossowski do Batalijonu 2go Pułku 9go Piechoty Linjowej dotąd z tychże Wojsk niepowrócili, i niewiadomo gdzie się na teraz znajdować mogą, przeto Prezydent wzywa uprzejmie każdego ktoby o takowych miał iaką bądź wiadomość, iżby o takowej, Prezydenta wcześnie zawiadomić raczył. — W Zgierzu d. 3 Lutego 1834 r. *Grzegorzewski.*

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Barszcz postny z uszkami rybnemi, Zupa piwna z grzankami oliwnemi z pieca, Zupa rybna z kluseczkami, Stokfisz po Kapucyńsku, Pierogi leniwe i Ruskie z pieca, Racuszki smażone, Szczupak, Sandacz, Karp, Karaś i Okoń na różny sposób.*

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. Jutro *Mąż i Żona*, 3 raz *Teobald.*